IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 84)
z dnia 29 października 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 84)

29 października 2021 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Matuszewskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat roli mediów publicznych w popularyzacji sportu i turystyki, ze szczególnym uwzględnieniem programów dla dzieci i młodzieży.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Buza** dyrektor Departamentu Sportu dla Wszystkich Ministerstwa Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Hubert Banasiak** dyrektor Departamentu Mediów Publicznych w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, **Paweł Kwieciński** dyrektor, redaktor naczelny Biura Programowego, p.o. dyrektor Programu 3 Polskiego Radia SA, **Krystian Kuczkowski** dyrektor Biura Programowego Telewizji Polskiej SA, **Marek Szkolnikowski** dyrektor TVP Sport, **Przemysław Marczewski** specjalista do spraw komunikacji w Departamencie Marketingu Polskiej Organizacji Turystycznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Szanowni państwo, jeszcze chwilę musimy poczekać, bo pan dyrektor TVP Sport jest już bardzo blisko i chyba nie ma przedstawiciela radia? Jest. Mamy panią Angieszkę Kamińską, a pan jest w jej imieniu?

Dyrektor, redaktor naczelny Biura Programowego, p.o. dyrektor Programu 3 Polskiego Radia SA Paweł Kwieciński:

Paweł Kwieciński, pełnię obowiązki dyrektora Programu 3 Polskiego Radia.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Bardzo mi miło.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Stwierdzam kworum.

Witam państwa posłów i zaproszonych gości: pana Huberta Banasiaka – dyrektora Departamentu Mediów Publicznych w biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, pana Rafała Szlachtę – prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej, pana Pawła Kwiecińskiego – dyrektora Biura Programowego z Programu 3 Polskiego Radia, pana Krystiana Kuczkowskiego – dyrektora Biura Programowego Telewizji Polskiej, pana dyrektora Dariusza Buzę – z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz panią Elżbietę Wyrwicz – naczelnik Wydziału Rozwoju Turystyki w Departamencie Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki. Ma być jeszcze z nami pan Marek Szkolnikowski – dyrektor TVP Sport, który za chwilę się tu pojawi. Witamy pana dyrektora serdecznie. Witam jeszcze pana Przemysława Marczewskiego z Departamentu Marketingu POT i pozostałych gości, których nie powitałem z imienia i nazwiska.

Informuję, że prezydium Komisji podjęło decyzję o zwołaniu bieżącego posiedzenia z następującym porządkiem dziennym: rozpatrzenie informacji na temat roli mediów publicznych w popularyzacji sportu i turystyki, ze szczególnym uwzględnieniem programów dla dzieci i młodzieży. Czy są jakieś uwagi odnośnie do porządku dziennego? Nie słyszę. Porządek dzienny posiedzenia uważam za przyjęty wobec niezgłoszenia do niego uwag. Przystępujemy do jego realizacji.

Rozpoczniemy może od wypowiedzi pana Huberta Banasiaka, dyrektora Departamentu Mediów Publicznych, którego poproszę o wypowiedź jako pierwszego. Później wypowie się pan Paweł Kwieciński, a następnie głos zabiorą przedstawiciele Telewizji Polskiej. Bardzo proszę pana Huberta Banasiaka o zabranie głosu.

Dyrektor Departamentu Mediów Publicznych w biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Hubert Banasiak:

Dzień dobry. Szanowni państwo, jednym z zadań i powinności…

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Jeszcze jedna informacja – każdy, kto zabiera głos, może zdjąć maseczkę.

Dyrektor departamentu w biurze KRRiT Hubert Banasiak:

Super, dziękuję ślicznie za informację. Szanowni państwo, jednym z zadań i powinności realizowanych w ramach misji publicznej przez spółki mediów publicznych jest popieranie działalności w zakresie sportu oraz propagowanie i upowszechnianie sportu w nadawanych programach i innych dostarczanych usługach. Działania w tym zakresie w roku 2020 i w pierwszej połowie bieżącego roku realizowały wszystkie spółki mediów publicznych, przeznaczając część audycji programowej na audycje popularyzujące sport wyczynowy i amatorski oraz inne formy aktywnego trybu życia, jak rekreacja i turystyka. Niektóre spółki przygotowały także specjalne audycje adresowane dla dzieci i młodzieży – mające zachęcić tę grupę odbiorców do uprawiania sportu oraz aktywnego i zdrowego stylu życia, inne zaś zachęcały najmłodszych do uprawiania sportu i turystyki przy okazji audycji adresowanych do ogółu odbiorców, w tym do rodziców. Część nadawców nie ograniczała się jedynie do propagowania sportu w programach, ale popierali oni również działalność związaną ze sportem i turystyką w ramach usług internetowych oraz pozaantenowych, przykładowo przez różnego rodzaju patronaty i studia plenerowe. Należy podkreślić, że realizacja zadania i powinności wynikających z misji publicznej w zakresie sportu odbywała się w ostatnim czasie w bardzo trudnych warunkach. W związku z panującą pandemią i zakazem organizacji imprez sportowych z udziałem widzów oraz wprowadzonymi reżymami sanitarnymi rola nadawców publicznych jako propagatorów sportu stała się szczególnie istotna. Dzięki transmisjom z imprez sportowych odbiorcy mieli możliwość uczestnictwa w najważniejszych wydarzeniach nie tylko o zasięgu europejskim i światowym, ale także krajowym i regionalnym.

Kolejnym elementem istotnym w ofercie nadawców publicznych były audycje podkreślające znaczenie aktywności fizycznej, rekreacji i turystyki, właściwego odżywiania, a tym samym kształtujące postawy prozdrowotne w społeczeństwie w dobie pandemii. Podsumowując, popularyzacja sportu i turystyki była stałym elementem oferty programów ogólnokrajowych i regionalnych spółek publicznych. Prowadzono ją w sposób wszechstronny. Nie ograniczano się jedynie do popularyzacji sportu wyczynowego, ale upowszechniano również inne formy aktywności oraz szeroko pojęty zdrowy styl życia. Przekazaliśmy państwu kilkudziesięciostronicową informację przygotowaną w ramach Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, bazującą na informacjach przekazanych z poszczególnych spółek mediów publicznych, którą państwu przed posiedzeniem Komisji przekazaliśmy. W tej informacji przedstawiliśmy bardziej szczegółowe dane dotyczące działalności w zakresie popularyzacji sportu i turystyki w poszczególnych spółkach mediów publicznych. Każda ze spółek została szczegółowo opisana. Dane w materiale przekazanym do państwa dotyczą 19 nadawców publicznych. Są tam szczegółowe dane, a teraz przedstawiłem ogólną informację dotyczącą tego, że wszystkie spółki w tym zakresie realizowały w swojej ofercie programowej różnego rodzaju działania mające na celu popularyzację sportu i turystyki.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Proszę o zabranie głosu pana Pawła Kwiecińskiego, dyrektora, redaktora naczelnego Biura Programowego Programu 3 Polskiego Radia.

Dyrektor, redaktor naczelny Biura Programowego, p.o. dyrektor Programu 3 Polskiego Radia SA Paweł Kwieciński:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, Polskie Radio emituje swój program na dziewięciu antenach oraz w internecie. Mówimy o Programie 1 – pozwolą państwo, że w zakresie sportu pominę Program 2 – o Programie 3 i o Polskim Radiu 24, czyli czwartym programie, a także kanałach nadawanych na mocy „Kraty powinności Polskiego Radia". Wspomnę dwie – Polskie Radio Dzieciom, najsilniej związane z tematem naszej debaty, i Czwórkę. Sport w Polskim Radiu to trzy główne nurty. Po pierwsze jest to sport, który uczy rywalizacji, pokazuje, że ten, z którym rywalizujemy, to nie wróg, ale rywal. To sport wyczynowy, który jest głównie na antenach Programu 1, Programu 3 oraz Polskiego Radia 24. Polskie Radio, jego anteny i nasi sprawozdawcy biorą udział w wydarzeniach sportowych od rangi mistrzostw świata, igrzysk olimpijskich, aż po krajowe areny sportowe i mistrzostwa Polski.

Drugą naszą osią programową, wokół której się koncentrujemy, jeśli chodzi o sport, jest popularyzacja stylu życia i zachęcanie do aktywności fizycznej dzieci i młodzieży. Jeśli chodzi o popularyzację zdrowego stylu życia, pozwolę sobie wspomnieć o Programie 1, który nie tylko w czysto sportowych audycjach i serwisach pokazuje, w jaki sposób należy bezpiecznie uprawiać sport, dlaczego to się opłaca, jaki ma wpływ na nasze zdrowie i jak to powiązać z odpowiednią dietą. Podobnie jest w Programie 3. Głównie skupiamy się na aktywności biegowej oraz rowerowej. W Programie 1 kilka lat temu powróciła lubiana i znana niektórym gimnastyka – poranny rozruch, czyli budzenie się do życia przy radiu i ćwiczeniach ogólnorozwojowych. Jeśli chodzi o Program 3, jest „Biegam, bo lubię", audycja zachęcająca do sportu i turystyki rowerowej. Powiedziałem o turystyce, bo to ta trzecia oś, jeśli chodzi o zdrowe życie, czyli wszelkiego rodzaju akcje, pomysły, wydarzenia, w których Polskie Radio bierze udział. Nie mogę nie zacząć od Biegu Piastów, czyli największej biegowej zimowej imprezy, która odbywa się w Polsce, która jest ściśle związana z Polskim Radiem i Programem 1, oraz od wszystkich innych wydarzeń, w których Polskie Radio jest obecne.

Nie chciałbym powtarzać materiałów, które są przekazane za pośrednictwem raportu, o którym pan dyrektor z KRRiT mówił, ale tylko nasze wybrane akcje i aktywności związane ze wszystkimi antenami, na których obecny jest sport, czyli jeśli chodzi o dzieci: „Przedszkoliada", zawody sportowe z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości – to zawody dla dzieci, współpraca z Polskim Komitetem Olimpijskim, Polskim Komitetem Paraolimpijskim, to setki wydarzeń sportowych, w których Polskie Radio bierze udział, uczy rywalizacji i w których pokazuje, w jaki sposób bezpiecznie i zdrowo można zmienić swoje nawyki, także dla dzieci.

Wspomnę o antenach, które są mniej znane, czyli o takiej dla najmłodszych – Polskie Radio Dzieciom. To antena nadawana na platformie cyfrowej DAB+ oraz cyfrowo w internecie. Na tej platformie są specjalne audycje zachęcające dzieci w różnym wieku do aktywności, sportu, również zachęcają rodziców, aby zwracali uwagę na to, w jaki sposób dzieci spędzają czas, i do dbałości o udział w sporcie, te audycje są różnie profilowane.

W Czwórce, czyli byłym Programie 4, a obecnie kanale cyfrowym, realizowana jest oferta skierowana do młodzieży nastoletniej. Są tam propozycje pokazujące, zachęcające i instruujące, w jaki sposób bezpiecznie biegać, oraz dające podkład dla tych, którzy korzystają z tego kanału przy wykorzystaniu aplikacji, towarzyszący bezpośrednio w ćwiczeniach – biegu, jeździe na urządzeniach i różnego rodzaju aktywności fizycznej.

Jeśli chodzi o Polskie Radio i te wszystkie kanały, to sport na naszych wszystkich antenach to mniej więcej 2% czasu antenowego. Mówimy wyłącznie o sporcie wyczynowym, wydarzeniach sportowych, relacjach z aren sportowych i stadionów. Do tego dochodzi cała gama transmisji zachęcających naszych słuchaczy do aktywności w sporcie i turystyce. Audycje, z którymi związane są tematy turystyczne, to przede wszystkim „Lato z radiem", „Cztery pory roku", audycje w Programie 3, jak „Zapraszamy do Trójki". We wszystkich audycjach pasmowych Polskie Radio ma wątki zachęcające do poznawania sportu i turystyki jako aktywnych form spędzania czasu. Każdego tygodnia w zapowiedzi weekendu słuchacze znajdą tego typu oferty i zaproszenia na różne wydarzenia w różnych regionach kraju.

To tyle, jeśli chodzi o wprowadzenie do materiału, o którym mówił pan dyrektor, zbierającego ofertę wszystkich mediów publicznych. Jeśli będą pytania, chętnie się do nich odniosę. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Teraz poproszę pana dyrektora Krystiana Kuczkowskiego, a następnie pana dyrektora Marka Szkolnikowskiego o zabranie głosu – Telewizja Polska i TVP Sport. Zapraszam.

Dyrektor Biura Programowego Telewizji Polskiej SA Krystian Kuczkowski:

Informacja o działaniach programowych Telewizji Polskiej w dziedzinie popularyzacji sportu i turystyki ze szczególnym uwzględnieniem audycji dla dzieci i młodzieży. Sport jest jednym z głównych elementów oferty programowej Telewizji Polskiej. Dostęp do oferty programowej Telewizji Polskiej jest bezpłatny, co warto podkreślić, gdyż to zjawisko coraz rzadsze w Europie i na świecie. TVP Sport jest jedynym powszechnie dostępnym kanałem telewizji sportowej w jakości HD w naziemnej telewizji cyfrowej. Transmisje i relacje z najważniejszych imprez rangi mistrzowskiej, igrzyska olimpijskie, mistrzostwa świata, mistrzostwa Europy – to wszystko znajduje się w ofercie otwartej bezpłatnej Telewizji Polskiej.

Jeśli chodzi o listę dyscyplin sportowych prezentowanych na antenach Telewizji Polskiej, jest ona bardzo szeroka. Są to skoki narciarskie – przypomnę, że Telewizja Polska wciąż będzie pokazywała konkursy w Zakopanem i w Wiśle, mistrzostwa świata w lotach, a także igrzyska olimpijskie oraz konkurs z udziałem naszych skoczków – biegi narciarskie, piłka nożna to Liga Mistrzów, Liga Europy, mecze reprezentacji Polski, Ekstraklasa, Ekstraliga kobiet i druga liga, mistrzostwa świata do lat 17 i 20 kobiet, mistrzostwa świata i Europy w futsalu, mistrzostwa świata w piłce plażowej. Szeroka oferta dotyczy kolarstwa, Tour de Pologne, obejmuje Orlen Wyścig Narodów, mistrzostwa Europy i puchar świata w kolarstwie torowym, mistrzostwa Europy na szosie. Bogata oferta dotyczy również lekkoatletyki, transmitujemy halowe mistrzostwa świata, mistrzostwa Europy, mistrzostwa świata w przełajach, międzynarodowe polskie mityngi odbywające się w polskich miastach, mistrzostwa świata w półmaratonie. Mamy również transmisje turniejów WTA w tenisie, transmisje z dyscyplin mniej popularnych, jak jeździectwo, hokej na lodzie, pływanie, kajakarstwo górskie, wioślarstwo, koszykówka, popularna siatkówka, mamy też gale zawodowe boksu, podnoszenie ciężarów, żużel, mecze reprezentacji Polski. Zdarzyła się nawet transmisja finałów Super Bowl futbolu amerykańskiego, sporty walki, kickboxing, boks, MMA, a także rugby i snookera.

Ważną częścią oferty sportowej są transmisje z zawodów sportowców z niepełnosprawnościami. Pokazywaliśmy igrzyska paraolimpijskie, paramistrzostwa Europy w lekkiej atletyce, mistrzostwa Europy w ampfutbolu, które odbywały się niedawno w Krakowie, igrzyska olimpiad specjalnych. Tej grupy sportowców poświęcony jest cotygodniowy magazyn „Pełnosprawni” nadawany w TVP1 i TVP Sport.

Sukcesy polskich sportowców prezentowane i komentowane na antenach TVP w sposób bezpośredni przekładają się na wzrost zainteresowania daną dziedziną sportu i zachęcają do jej uprawiania. Ma to szczególne znaczenie w przypadku młodych widzów zainteresowanych sportem, dla których sławni mistrzowie są inspiracją i na razie niedościgłym wzorem do naśladowania. Przyczyniają się do tego także audycje przedstawiające sylwetki polskich sportowców, a także akcje wspierające i promujące sport podejmowane przez naszych mistrzów jak Otylia Jędrzejczak, Marcin Gortat, Artur Siódmiak, którzy występują pod hasłem „Sport dla każdego” czy „Lekcje WF z mistrzem”.

Warto w tym miejscu powrócić do początku okresu pandemii, do roku 2020. Sportowe plany programowe Telewizji Polskiej były na bieżąco korygowane i dostosowywane do zmieniającej się sytuacji pandemicznej w kraju i na świecie. Odwołano lub przełożono wiele imprez sportowych – z piłkarskimi mistrzostwami Europy Euro 2020 i igrzyskami olimpijskimi w Tokio na czele. Wszystkich nadawców dotknęły trudności programowo-organizacyjne dotyczące produkcji audycji w czasie pandemii. Z czasem, gdy wypracowane zostały procedury oraz zasady pracy w czasie pandemii, sytuacja stopniowo się ustabilizowała. Zaczęto organizować imprezy sportowe bez udziału widzów. Tym samym rola TVP

jako nadawcy publicznego nabrała jeszcze większego znaczenia. Co ciekawe, Telewizja Polska jako pierwsza zaangażowała się w odmrażanie polskiego sportu. Wspólnie ze związkami sportowymi i sponsorami zostały zorganizowane zawody na terenie TVP, po raz pierwszy w historii w studiu telewizyjnym odbyły się zawody lekkoatletyczne, a na parkingu przy ul. Woronicza startowali polscy najlepsi kulomioci i skoczkowie o tyczce. Było to wydarzenie bez precedensu i zostało pozytywnie odebrane przez widzów.

Biorąc pod uwagę wszystkie ograniczenia pandemiczne w roku 2020, TVP zaprezentowała bogatą i wszechstronną sportową ofertę programową. W doborze oferty kładziono nacisk na audycje sportowe służące nie tylko demonstracji sprawności fizycznej, woli rywalizacji oraz indywidualnego lub zespołowego sukcesu, ale przede wszystkim na jej funkcję integracyjną, sprzyjającą spójności społecznej, rozbudzającą zainteresowanie aktywnością fizyczną.

Czy mówię zbyt długo?

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Tylko zwróciliśmy uwagę, że pan Zimoch jest związany z mediami.

Dyrektor biura TVP SA Krystian Kuczkowski:

Nie czytam tak dobrze jak poseł Zimoch.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dobrze pan czyta, panie dyrektorze, i ma pan tak dużo czasu, jak pan sobie określi.

Dyrektor biura TVP SA Krystian Kuczkowski:

W tym kontekście szczególne miejsce w ofercie sportowej zajmuje sport regionalny. Na antenach programów regionalnych prezentowane są lokalne bądź regionalne imprezy sportowe, także amatorskie, w dyscyplinach rzadko pokazywanych na antenach ogólnych, jak squash, frisbee, lacrosse, pływanie synchroniczne, wyścigi kolarskie, a przegląd sportowych wydarzeń w regionach prezentowany jest w TVP3 w regionalnym magazynie sportowym.

Dużą i stale rosnącą rolę popularyzacji tematyki sportowej, zwłaszcza w odniesieniu do ludzi młodych, spełniają nowe media, szeroko rozumiana sieć internetowa, gdzie za pośrednictwem mediów społecznościowych czy strony TVP Sport oraz aplikacji mobilnej dostępne są wszystkie transmisje, retransmisje, magazyny informacyjne i publicystyczne – to także jest usługa bezpłatna.

Rozwijanie zainteresowania sportem i zachęcanie do jego uprawiania to także jedno z głównych zadań programu TVP ABC, który jest adresowany do dzieci i całych rodzin, i do rodziców. Ma za zadanie edukację poprzez zabawę, którą realizuje, nadając wartościowe i przede wszystkim bezpieczne treści, ujęte w atrakcyjnej i zróżnicowanej formie programowej. Do takich audycji zrealizowanych przez TVP ABC należało „Piłkarskie ABC" czyli cykl zachęcający młodych widzów do systematycznego treningu piłkarskiego, prezentujący sylwetki najlepszych polskich piłkarzy, „Strefa ruchu" – program prowadzony przez trzy trenerki i wielokrotne reprezentantki Polski na igrzyskach olimpijskich, Otylię Jędrzejczak, wicemistrzynię Europy i trzykrotną medalistkę mistrzostw świata, jedną z najlepszych lekkoatletek Monikę Pyrek oraz trenerkę personalną, biegaczkę Adriannę Palkę. „Poczuj rytm" to kolejny program ruchu poprzez taniec, to cykl, w którym Marcin Hakiel, Kasia Cichopek oraz Ida Nowakowska pokazywali i uczyli podstawowych kroków najbardziej popularnych współczesnych tańców.

„Kapitan Tsubasa" – kultowa japońska bajka przedstawiająca historię młodego utalentowanego piłkarza Tsubasy. Akcja serialu toczy się wokół meczu i sportowej rywalizacji między głównymi bohaterami i drużyną, w której grają, a innymi drużynami ligi japońskiej. Mamy też polską klasykę z TVP ABC czyli „Olimpiadę Bolka i Lolka". Cieszę się, że rozweseliłem państwa. Serial prezentuje kilka wybranych dyscyplin olimpijskich, a poprzez zmagania sportowe głównych bohaterów zachęca dzieci do podejmowania aktywności fizycznej.

W kopercie programowej nie brakuje też audycji adresowanych do starszej grupy widzów. Nie będę może opisywał programów, ale wymienię tytuły: „Starszaki", „5 minut dla zdrowia", „Akcja rehabilitacja", „Aktywny kwadrans", „Domowa gimnastyka star-

szaka", „Gimnastyka dla każdego", „Kwadrans seniora", „Małopolska na rowery", „Aktywny senior, „Rusz się, człowieku", „Ruszaj się z Asią", „Trener osiedlowy i senioralny AWF".

Prowadzenie aktywnego trybu życia to także uprawianie turystyki. Popularyzacja tej formy rekreacji jest znaczącym elementem oferty programowej TVP. Obok licznych licencyjnych filmów przyrodniczych, podróżniczych, geograficznych, cywilizacyjnych prezentowanych dla niemal wszystkich antenach TVP produkuje swoje własne dokumenty, reportaże ukazujące znane i mniej znane miejsca w Polsce i na świecie, zachęcając do ich odwiedzania. Podam również tytuły bez opisywania: „Zakochaj się w Polsce", „Nasza Małopolska", „Wypad w plener", „Pod Tatrami", „Turystyczna jazda", „Szlakiem miejsc niezwykłych", „Legendy regionalne", „Ukryte skarby", „Lubelskie z lotu ptaka", „Historie motocyklowe", „Smaki świata po polsku", „Okrasa łamie przepisy", „To je Borowicz", „Nela, mała reporterka", „Przygody młodego Marco Polo".

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy pan Szkolnikowski chce coś dodać? Proszę bardzo.

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przede wszystkim chciałbym podkreślić fakt, że sport obecnie wykracza poza takie rozumienie, jakie mieliśmy kilkanaście lat temu. Sport to nie tylko zawodowstwo, o którym najczęściej mówimy, co jest transmitowane na antenach Telewizji Polskiej, ale to też edukacja, turystyka, zdrowie, bezpieczeństwo, budowanie postaw społecznych. W dzisiejszych czasach to jedna z najbardziej ważnych części funkcjonowania współczesnego i zdrowego społeczeństwa. Jeśli chodzi o TVP Sport, który odpowiada za ofertę sportową Telewizji Polskiej, mamy bardzo szerokie zadanie, które chciałbym pokrótce opisać. Przede wszystkim są to oczywiście transmisje z najważniejszych wydarzeń sportowych rangi igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata czy mistrzostw Europy. Rok 2021 jest bez wątpienia najlepszym i najtrudniejszym rokiem w historii TVP Sport, ponieważ musieliśmy zmierzyć się z dwoma wielkimi wyzwaniami, jakimi były mistrzostwa Europy w piłce nożnej rozgrywane praktycznie na terenie całej Europy. To było ogromne logistycznie przedsięwzięcie i do tego doszły igrzyska olimpijskie, które miały odbyć się rok wcześniej. Do tego poza tymi wielkimi wydarzeniami sportowymi w TVP Sport widzowie mogli obejrzeć kilkadziesiąt imprez rangi mistrzowskiej, mistrzostw świata, mistrzostw Europy ze wszystkich innych dyscyplin, które są interesujące z punktu widzenia polskiego widza. To ten sport zawodowy.

Drugi punkt to misja Telewizji Polskiej i przede wszystkim integracja osób z niepełnosprawnościami. Po raz pierwszy w historii Telewizja Polska, ale nie tylko, bo mówimy o sytuacji bez precedensu, jeśli chodzi o cały świat – po raz pierwszy w historii igrzyska paraolimpijskie były transmitowane w otwartej telewizji, bez żadnych dodatkowych opłat. Nie zdarzyło się to do tej pory nigdy i nigdzie wcześniej. Było 100 godzin transmisji na żywo z igrzysk paraolimpijskich. Poza tym, o czym wspominał już pan dyrektor Kuczkowski, mistrzostwa Europy w ampfutbolu rozgrywały się w Krakowie i miały transmisję w Telewizji Polskiej.

Dbamy również o integrację sportu kobiecego, przede wszystkim jeśli chodzi o piłkę nożną. Transmitujemy rozgrywki ligowe Ekstraligi Kobiet w piłce nożnej oraz PGNiG Superligę ekstra piłkarek ręcznych. Telewizja Polska w tym zakresie wykonuje pewną pracę misyjną. Wiem, że nie brzmi to może fantastycznie, że mówimy o tym, że liga kobiet jest działaniem misyjnym, bo w wielu krajach europejskich czy światowych, w Stanach Zjednoczonych czy przykładowo ostatnio Wielkiej Brytanii, mistrzostwa świata w piłce nożnej kobiet miały lepszą oglądalność niż mistrzostwa świata mężczyzn w piłce nożnej. Cały czas mamy jeszcze dużo do zrobienia. Wyniki naszych reprezentantek są coraz lepsze. Ostatni remis z Norwegią, która jest czołowym zespołem świata, o tym świadczy. Poza tym oglądalności są również coraz wyższe i coraz lepsze.

Wspieramy również sport regionalny – przykład drugiej ligi, która transmitowana jest na antenie TVP Sport, czy wspomniane rozgrywki ligowe piłki ręcznej kobiet i męż-

czyzn. TVP Sport od czterech lat jest kanałem ogólnodostępnym. Pozwoliło to na rywalizację z komercyjnymi kanałami. Wcześniej TVP Sport był kanałem sportowym, który był kodowany. Ponieważ był kodowany, wszystkie prawa sublicencyjne, które TVP pozyskiwała na anteny otwarte, były blokowane w TVP Sport. Tak naprawdę istniał sportowy kanał, na którym nie można było pokazywać nic sportowego. Wyjście do naziemnej telewizji cyfrowej spowodowało, że TVP Sport jest pełnoprawnym kanałem. Dzięki temu licencje, które TVP zakupuje, są wykorzystywane w optymalny sposób. Przykład meczów reprezentacji Polski w piłce nożnej – studio przy meczach w Jedynce jest dość krótkie z przodu czy z tyłu po meczu, a w TVP Sport specjalnie dla widza sportowego takie studia trwają bardzo długo. Dzięki temu ta oferta jest komplementarna.

Jeśli chodzi o integrację osób z niepełnosprawnościami, chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że Telewizja Polska ma przy swoich magazynach publicystycznych i informacyjnych udogodnienia dla osób z dysfunkcją aparatu słuchu. Jest to emisja albo z językiem migowym, albo z napisami. Najważniejsze wydarzenia sportowe są transmitowane z uwzględnieniem osób niewidomych, czyli z tzw. audiodeskrypcją.

Jako TVP walczymy na bardzo trudnym rynku. Jestem przewodniczącym europejskiego komitetu sportowego Eurowizji. Polski rynek jest najtrudniejszym w Europie po pierwsze ze względu na mnogość podmiotów, które są zainteresowane transmisjami sportowymi. Poza Telewizją Polską jest Cyfrowy Polsat, potężna grupa Discovery, Canal+ i pojawiają się nowe podmioty, jak na początku DAZN, a w tym roku, o czym pewnie państwo słyszeli, grupa NENT w sposób dość bezpośredni kupuje prawa do transmisji, płacąc za nie trzy, cztery razy więcej, niż płacono do tej pory. Ta rywalizacja jest bardzo trudna. Dzięki temu, że jesteśmy w naziemnej telewizji cyfrowej TVP Sport, poza opłatami licencyjnymi, które są bardzo duże i będą w przyszłości jeszcze rosły, jest w stanie zaproponować sponsorom, federacjom i związkom ekspozycję, która jest dziś na wagę złota. Dostęp do widza linearnego jest bardzo ważny.

Walczymy również o młode pokolenie, które jak wszystkie badania pokazują, coraz rzadziej ogląda telewizję linearną. Coraz więcej ludzi przenosi się do internetu dzięki naszym aplikacjom mobilnym, które są dostępne bez żadnych dodatkowych opłat. To aplikacje dostępne na każdym telefonie, tablecie. W tym roku wprowadziliśmy aplikacje mobilne na trzy największe i najważniejsze systemy smart TV. Aplikację TVP Sport można pobrać na telewizorze, tak jak popularne streamingowe platformy Netfix, HBO GO i inne. Dzięki temu każdy ma dostęp do tych transmisji i staramy się wspierać również młode pokolenie w tym, aby dostęp do sportu, który buduje postawy społeczne, był powszechny.

Trzeci punkt to promocja Polski i polskiego sportu. Dzięki współpracy z Tour de Pologne cały świat może zobaczyć, jak piękny wyścig Polska jest w stanie zorganizować i jak fantastyczne miejsca możemy zaproponować. Jest to promocja nie tylko naszych wspaniałych zabytków i widoków, która dzięki produkcji sygnału międzynarodowego trafia na cały świat, ale również turystyki. Telewizja Polska była producentem sygnału skoków w Wiśle i Zakopanem. Dzięki pracy naszego zespołu te transmisje trafiają do odbiorców na całym świecie. Bezprecedensowy był też ten rok w historii polskiej lekkoatletyki. W Polsce organizowano mistrzostwa świata sztafet w Chorzowie, halowe mistrzostwa Europy oraz drużynowe mistrzostwa Europy. Te trzy imprezy były transmitowane przez Telewizję Polską.

Jakie zadania na przyszły rok? Przede wszystkim zimowe igrzyska olimpijskie w Pekinie oraz mistrzostwa świata w Katarze w piłce nożnej, miejmy nadzieję, że z udziałem naszych reprezentantów. Wszystko rozstrzygnie się na przełomie marca i kwietnia. Będzie też kilkadziesiąt imprez rangi mistrzostw świata i Europy w najważniejszych dla Polaków dyscyplinach. Oczywiście nie jesteśmy w stanie pokazać wszystkiego, nie jesteśmy w stanie pozyskać wszystkich licencji. Są dwa kraje, gdzie nadawca publiczny ma wszystkie prawa. Pierwszym jest Rosja, a drugim Białoruś. Nie ma tam innych kanałów i sprzedawcy praw oraz licencjodawcy wyrywają sobie włosy z głowy i nie są w stanie nic wycisnąć z tych rynków. Na szczęście żyjemy w wolnym, fantastycznym kraju i jak jest jakiś przetarg, to wszystkie podmioty w nim startujące mają szansę go wygrać i złożyć ofertę – Telewizja Polska nie jest w żadnym stopniu w tym uprzywilejowana.

Sytuacja będzie coraz trudniejsza. Mówi się, że kolejny duży gracz chce wejść na polski rynek – to firma Amazon, która też przygląda się prawom sportowym. Chcemy dalej pokazywać najważniejsze wydarzenia sportowe i inwestować w nowe technologie.

Podczas Euro 2020 nie tylko można było obejrzeć wszystko bez żadnych dodatkowych opłat na naszych aplikacjach mobilnych, ale również ludzie korzystający z internetu mogli oglądać nasze transmisje. Dla przykładu podam, że oglądalność meczu Polska–Szwecja w samym internecie to 600 tys. unikalnych użytkowników. Widzimy, że pewna rewolucja dzieje się na naszych oczach. Dodatkowo była możliwość korzystania z czterech ścieżek dźwiękowych. Użytkownicy – mówimy głównie o młodych ludziach – mieli możliwość wybrania ścieżki dźwiękowej. Poza tym kamera 180°, czyli tzw. tactical feed, jak nazywa to FIFA – z jednej kamery można zobaczyć obie połowy boiska i jak poruszają się po nich zawodnicy. W trakcie mistrzostw świata w Katarze chcemy wprowadzić nową aplikację, która będzie pozwalała na streamowanie obrazu. Mając w ręku telefon, będzie można zobaczyć mapkę boiska i na żywo, jak zawodnicy się poruszają. Wszystko to robimy po to, aby przedłużyć życie telewizji linearnej i przyciągnąć widzów, którzy uciekają. Jako dojrzały czterdziestolatek oglądam Netflixa, YouTube i sport. TVP Sport też oglądam, nie mam wyboru. Wiem, że to młode pokolenie, które ma 25+ lat, nie ma już telewizorów. To jest ten duży kłopot. Dlatego staramy się inwestować w te nowe technologie i przyciągać młodych widzów.

Myślę, że to tyle. Jeśli są jakieś pytania, bardzo chętnie na nie odpowiemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi. Teraz zapytam przedstawicieli Ministerstwa Sportu i Turystyki, czy pan dyrektor Dariusz Buza chce zabrać głos – bo jest upoważniony przez ministra. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Sportu dla Wszystkich Ministerstwa Sportu i Turystyki Dariusz Buza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, bardzo dziękuję za te informacje. Chciałbym je tylko uzupełnić, niejako potwierdzając to, co powiedzieli moi szanowni przedmówcy – że sport jest bardzo ważną gałęzią życia społecznego. Media, do których zaliczamy wszystkie anteny telewizji, anteny radiowe, media tradycyjne, papierowe, jak dzienniki, pełnią bardzo ważną rolę, wspierając kluby sportowe. Wydarzenia, które na poziomie lokalnym często mają miejsce, również wspieramy jako ministerstwo. Państwa publikacje, audycje, reportaże, obecność anten regionalnych bardzo takim przedsięwzięciom pomaga, za co dziękujemy. Mamy szereg sygnałów, które świadczą o tym bardzo pozytywnie. Raporty mediowe, które otrzymujemy od naszych zleceniobiorców, też pokazują, że wartość wsparcia, projektów, konsekwencji dotarcia i obecności jest naprawdę bardzo duża. Nie oszukujmy się. W dzisiejszych czasach bez mediów takim organizacjom ciężko jest zaistnieć, pozyskać sponsorów, wsparcie, rozwijać te projekty, aby były dostrzegalne i w rezultacie pełniły swoją rolę. Bardzo się cieszę, że tak jest. Liczę, że wszyscy będziemy nadal występowali w tej synergii.

Nasz budżet na przyszły rok, jeśli chodzi o MSiT, jest rekordowy. To zwyżka o ponad 280 mln zł rok do roku. Jeśli chodzi o sport powszechny – to ponad 125 mln zł. Na pewno przed nami szereg nowych projektów, nowych wyzwań i na pewno przełoży się to wszystko na minuty, godziny transmisji i artykuły, które będą obecne w mediach.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Temat naszego dzisiejszego posiedzenia to rola mediów publicznych w popularyzacji sportu i turystyki. Mam pytanie – czy pan Rafał Szlachta chce zabrać głos? Nie jest obecny. Zapraszam do zabrania głosu panią Elżbietę Wyrwicz – naczelnik Wydziału Turystyki w Departamencie Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki. Proszę uprzejmie.

Naczelnik Wydziału Turystyki w Departamencie Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki Elżbieta Wyrwicz:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie sposób przecenić roli i funkcji mediów publicznych w wielu płaszczyznach, które państwo bardzo szczegółowo przedstawili oraz przedstawili materiały. Tak jak mój przedmówca chciałabym podziękować za to, że tak dużo elementów popularyzacji sportu jako aktywnego stylu życia, ale również turystyki, atrakcyjności naszego kraju przedstawiacie na swoich antenach. Popularyzacja Polski jest ważna ze względu na pandemię COVID-19. Trzeba zachęcać, pokazywać, promować bardzo wiele różnorodnych obszarów w Polsce. Bardzo istotne jest też działanie związane z integracją osób z niepełnosprawnościami. Chciałam krótko powiedzieć, jak ważny jest to problem społeczny, również w turystyce. Świadczy o tym fakt, że Światowa Organizacja Turystyki na rok 2021 hasłem obchodów Światowego Dnia Turystyki uczyniła turystykę na rzecz włączenia społecznego. To oczywiście jest pomyślane szerzej niż tylko w odniesieniu do osób z niepełnosprawnościami, bo dotyczy też osób starszych, dzieci i młodzieży. Wszystkie te aspekty znajdują się w państwa programach.

Głównym partnerem i organizatorem współpracy i przygotowywania audycji dla MSiT i Departamentu Turystyki jest Polska Organizacja Turystyczna, która z nami ściśle współpracuje. Część programów już zostało wymienionych. Jako ciekawostkę mogę podać, że w ramach szeroko zakrojonej kampanii kulinarnej „Jak smakuje Polska" wyemitowane zostały 32 felietony z 16 województw, które oglądało 7 mln widzów w ramach porannego pasma TVP 2 w „Pytaniu na śniadanie". Transmitowane były też wszystkie półfinały festiwalu kół gospodyń wiejskich „Polska od kuchni". Podczas niektórych wejść omawiane były atrakcje danego regionu i popularyzowano Polskę. To bardzo ważne. Dziękujemy za to i myślimy, że ta współpraca będzie dalej się rozwijała.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję pani naczelnik za ten akcent turystyczny.

Rozpoczynamy dyskusję. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Szewiński. Zapraszam. Później głos zabierze pan poseł Moskal.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, chciałbym podziękować za informacje, które zostały przekazane odnośnie do działalności misyjnej mediów publicznych w obszarze sportu kwalifikowanego i masowego. Muszę powiedzieć, że jest kilka dziedzin. Pierwszą jest rozrywka, czyli bierny udział poprzez oglądanie atrakcji związanych z rywalizacją sportową. Drugi obszar to propagowanie sukcesów polskich sportowców na arenie międzynarodowej. To działanie, które ma wymiar patriotyczny i promujący sport. Trzeci wymiar to promowanie aktywności wśród młodych. Chciałbym poruszyć ten trzeci.

Wszyscy wiemy, że media publiczne mają zabezpieczone 2 mld zł i abonament. To naprawdę duże środki, które dają mediom publicznym pozycję uprzywilejowaną, jeśli chodzi o różnego rodzaju przetargi i inne kwestie. Wydaje mi się, że przy takich środkach i z uwagi na rolę misyjną – te programy powinny być przygotowane w ramach atrakcyjnej formuły dla młodzieży, aby naprawdę chciała je oglądać czy też ich słuchać, aby były interaktywne, w ramach streamingu internetowego. Świat zmienia się dynamicznie. Gdy byłem młodym chłopcem, to wystarczyło rzucić dwa tornistry – i już była bramka. I to była atrakcyjna formuła. Rodzice wołali dzieci z podwórka do nauki, a teraz proszą je, aby wyszły na dwór. To jest pokolenie palca. Jeśli chodzi o obiekty sportowe, muszą być wysokiej jakości, musi być sprzęt sportowy, ubiory, aby to było atrakcyjne dla młodych. Tak samo moje oczekiwanie jest – tak też rozmawia się z młodymi ludźmi – aby propagować aktywność sportową poprzez media publiczne w bardziej nowoczesnym, interaktywnym wymiarze. Myślę, że w tym kierunku powinniśmy iść i na tym się skupić. To bardzo ważne, aby odciągnąć młodzież od komputerów, telefonów i aby zaczęli uprawiać sport.

Na zakończenie mojej wypowiedzi odniosę się do tego, o czym mówił jeden z moich przedmówców – do tych bajek japońskich, że to też jest promocja sportu. Nie do końca

bym się z tym zgodził. Wyszukałem w internecie, że w tych bajkach pokazane są na przykład takie rzeczy jak obrona bramki przy stosowaniu ciosów karate, kopanie piłki z taką mocą, że spala bramkarzom rękawice, bieganie po słupkach. Jeśli młodzież w taki bezpośredni sposób będzie chciała brać przykład z tego, to może być niebezpieczne, a poza tym może być powodem do depresji dla młodych ludzi, którzy nie będą mogli w ten sposób uprawiać sportu. W mojej ocenie to nie jest jakaś dobra promocja.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo pana posła Moskala o zabranie głosu.

Poseł Kazimierz Moskal (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni panowie reprezentujący media publiczne, po pierwsze chciałem podziękować za waszą prezentację i przedstawienie działań, które są prowadzone przez Polskie Radio i Telewizję Polską. Myślę, że ta informacja wzbogaciła naszą wiedze o to, jakie działania są prowadzone. Myślę, że każdy z nas korzysta z dobrodziejstw telewizji publicznej czy Polskiego Radia. W moim odczuciu wasza oferta wychodzi naprzeciw oczekiwaniom. Na pewno zawsze można wszystko udoskonalić. Pan dyrektor wspominał o tym, że te nowinki cywilizacyjne są brane pod uwagę i próbujecie się odnaleźć na tym niełatwym rynku medialnym. Za to na pewno należą się wam słowa podziękowania.

Mam pytania związane z tym, że tych dyscyplin sportowych, których jest wiele, sporo przedstawiacie, ale macie chyba świadomość, że jest też dużo takich, które w jakimś stopniu są niezauważone. Wiem, że są to może dyscypliny niszowe, może nie są tak atrakcyjne, ale czy nie bierzecie pod uwagę wprowadzenia jakiegoś elementu edukacyjnego, aby informować społeczeństwo, że jest jakaś dyscyplina, funkcjonująca na jakichś zasadach, aby była nie tylko transmisja z zawodów, ale coś więcej. Może to mógłby być cykl informacyjny. Wiem, że komercja to jedno. Wiem, że popularność to druga kwestia. Jest wielu zawodników w wielu dyscyplinach sportu, którzy oczekiwaliby, aby o tych zasadach społeczeństwo więcej się dowiedziało. Mam pytanie i prośbę – jeśli byłaby możliwość, aby jeszcze bardziej wzbogacić waszą ofertę, aby to uwzględnić.

Mam pytanie. Cieszę się, że wasza misyjność jest realizowana, że oferta jest dość bogata, ale na ile sport i turystyka są wyznaczane przez was, a na ile przy współpracy na przykład z ministrem sportu i ministrem edukacji? Na ile ta współpraca się odbywa i na ile mogłaby jeszcze korzystniej wpłynąć, aby wasza oferta spełniała oczekiwania ministrów i niektórych związków sportowych? Mogłaby być poszerzona.

Dziękuję i jeszcze raz gratuluję dotychczasowego działania. Życzę, aby ta oferta była jeszcze bardziej atrakcyjna.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan przewodniczący Rutnicki. Proszę uprzejmie.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, myślę, że gdy dyskutujemy na temat dzieci i młodzieży, mamy pewien problem. Kwestia otyłości, braku ruchu zaczyna być poważnym wyzwaniem cywilizacyjnym i wielkim wyzwaniem dla zdrowia i kondycji narodu jako całości. Rzeczywiście jest to wyzwanie, któremu musimy sprostać. Bez poważnego zaangażowania mediów to będzie bardzo trudne. Kiedyś, jak powiedział pan poseł Szewiński, nikt nas do ruchu nie musiał zachęcać, a teraz mamy sytuację odwrotną, mimo że infrastruktura sportowa jest na zupełnie innym poziomie. Tak jak mówił pan dyrektor, jeśli chcemy zainteresować dzieci i młodzież naszymi programami i produktami, bez bardzo dobrych aplikacji mobilnych nie ma takiej możliwości. Możemy zrobić najlepsze programy w telewizji, w TVP Sport, ukierunkowane dla dzieci i młodzieży, ale niestety nikt ich nie obejrzy, bo poszukują oni treści zupełnie gdzie indziej. Rzeczywiście trzeba stworzyć takie aplikacje, które naprawdę będą bardzo dla nich interesujące.

Mam pytanie o kierunek rozwoju, dostosowywania ofert w ten sposób. Kwestia otyłości wiąże się z brakiem ruchu, ale też nawykami żywieniowymi – ich brakiem lub często niezbyt dużą świadomością. Nie mówię o dzieciach, bo każdy z nas lubi słodycze, chipsy i inne tego typu rzeczy. Chodzi o świadomość rodzica i dostępność wiedzy, też podanej w odpowiedni sposób. Czasami rodzice nie mają świadomości, że odpowiednia dawka ruchu dla dzieciaka jest po prostu potrzebna. Myślę, że takie projekty, programy, które z jednej strony mają docierać do dzieci, a z drugiej dedykowane dla rodzica, które uzbroją go w wiedzę, że 30 minut czy godzina codziennego ruchu i spaceru to nie jest tylko coś, co powinno się wydarzyć, ale jest bardzo ważne ze względu na zdrowie rodzica i dziecka. Myślę, że tego typu programy, które pokazywałyby, jak to jest zbawienne dla zdrowia całej rodziny, są rzeczą kluczową. Moje pytanie idzie w kierunku nowoczesnych form docierania do dzieci i młodzieży oraz edukacji dla rodziców i rodzin, abyśmy mogli budować programy w tym kierunku. Jeśli zatytułujemy to „Dawka zdrowia dla rodziny" i ktoś usłyszy, że jak pójdzie na spacer i pogra z synem w piłkę, to nie tylko to, że dziecko pójdzie szybciej spać, ale też dawka zdrowia dla nas wszystkich. Ta edukacja i świadomość powinna iść w takim kierunku, bo czasami wydaje mi się to kluczowe. Jestem ojcem siedmioletniego synka i mówię o tym z doświadczenia – czasem brak jest u ludzi tej świadomości.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan przewodniczący Baszko.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, niewątpliwie cieszę się, że pan poseł Rutnicki zauważył, że telewizja publiczna pełni bardzo ważną rolę w wychowywaniu dzieci i młodzieży oraz społeczeństwa. Gdyby nie było telewizji publicznej, to stacje komercyjne też pokazywałyby zdrowy styl życia, sport dla dzieci, ale przed tym są reklamy – chipsów, słodyczy, w trakcie też. To jest metoda wychowawcza, bo tam środki finansowe przynosi potężny biznes. Nie patrzą na to, czy dziecko będzie grube, tłuste, koślawe, ze skoliozą czy lordozą. Zastanówmy się, dlaczego tak się dzieje. Sport, który jest pokazywany, o randze mistrzowskiej, jak igrzyska olimpijskie, mistrzostwa świata i Europy, Polski, jest oczekiwany przez widzów. Chcę zwrócić uwagę na bardzo wielki wpływ mediów regionalnych. Ich oglądalność jest bardzo duża i mają bliższy dostęp do różnego rodzaju wydarzeń sportowych i zajęć. Chciałbym, aby publiczne media regionalne poświęciły jeszcze więcej czasu antenowego na to, o czym mówił kolega. Wojewódzkie związki sportowe zajmują się różnymi dyscyplinami. Pokazuje to, że warto uprawiać sport, ale w szczególności w połączeniu ze zdrowiem. Powinna być w tym zakresie wielka współpraca ze szkołami – jak się tym zajmują, jak prowadzą zajęcia. Czasami ci, którzy nie chcą prowadzić zajęć… Nauczyciele pokazali, jak chcą pracować, w czasie pandemii, a ci, co chcieli pracować, zostali nazwani zwyrodnialcami, antyoświatowcami. Myli się pojęcia. Trzeba takich animatorów bardzo mocno promować.

Kończąc, pragnę bardzo pogratulować mediom publicznym, że jesteście obecni na tym rynku, który jest bardzo komercyjny, gdzie liczą się tylko pieniądze. Ten pieniądz wprowadza taki daltonizm – dbamy o zdrowie, a z drugiej strony oferujemy asortyment, który powoduje, że uprawianie sportu staje się fikcją. Gratuluję. Proszę pozdrowić pana prezesa. Proszę też promować więcej sportu wiejskiego.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Dołączę się do tych wszystkich podziękowań dla polskiej telewizji i radia za to, że przedstawiacie różne programy w zakresie propagowania sportu wśród dzieci i młodzieży. Doskonale wiemy, że TVP Sport to stacja dostępna za darmo. To bardzo ważne, bo nie ma tu kodowania i każdy może ją oglądać. W konkurencyjnych telewizjach niestety tak nie jest. Tym bardziej należą się podziękowania za tę misyjność. Rzeczywiście często pokazywany jest ten sport, również dla dzieci, turystyka. Radiu też bardzo dzię-

kuję. Naprawdę ma bardzo duży wkład w przekazywaniu różnych informacji dla dzieci i młodzieży. Powiem w ten sposób – troszkę brakuje większej różnorodności. Myślę, że państwo się zgodzą, że rower, biegi, pływanie to jedna sprawa. Mówiono tu już o tym nawet. Wiemy, że do młodych ludzi można trafić przez propagowanie innych sportów, jak sporty na rolkach, łyżwach, deskorolkach. Zachęcam państwa, aby iść w tym kierunku. Nieraz, gdy rozmawia się z nauczycielami WF w szkołach, mówią oni, że uprawianie tego sportu jest popularne. Jeśli ktoś zimą podjedzie na lodowisko, zobaczy, że jest oblegane. Można powiedzieć, że 3/4 to młodzi ludzie. Warto to pokazywać. Polska jest krajem, gdzie okres zimna jest dość długi. Z tego powodu do tego zachęcamy.

Chcę poprzeć słowa posła Moskala. Czy jest współpraca z Ministerstwem Edukacji i Nauki i Ministerstwem Sportu i Turystyki? Doskonale wszyscy wiemy, jak to jest. Powiem, jak to było w latach mojej młodości. Widzę kilka osób w moim wieku. Po szkole wychodziliśmy na boisko i nasi rodzice często nas z tego boiska wołali, aby przyjść do domu, uczyć się, bo gdyby tego nie zrobili, to do samego wieczora bylibyśmy na boisku. Takie było pokolenie. Obecnie, jak zauważam i wszyscy – myślę – to widzicie, rodzice zawożą te swoje dzieci na treningi na boiska, zachęcają je, płacą za to pieniądze. Nie uogólniam, ale te dzieci w dużej mierze siedziałyby tylko przed komputerem, tabletem, smartfonem. Wiadomo, że lepiej by było, aby te dzieci uprawiały jakiś sport, aby je troszeczkę skierować na większą aktywność fizyczną. Jest w tym wielka rola telewizji i radia, ale myślę, że wspólnie z ministerstwami, które wymieniłem. Zależy nam, aby ta młodzież i dzieci były w dobrej kondycji. Wszyscy doskonale wiemy, że jak będzie społeczeństwo w dobrej kondycji, to mniej będziemy wydawali później na resort zdrowia. Opowiem o tym na swoim przykładzie, ale jest na pewno tu kilkoro posłów, którzy dzięki temu, że uprawiali sport za młodu, uprawiają go do dziś. Spotykają się, uprawiają go amatorsko. Lodowisk jest dość mało, więc przykładowo o 22:30 spotykamy się na trening w Łodzi na lodowisku. W Warszawie na Torwarze, z tego co wiem, są duże problemy, lodowisko jest oblężone i nie ma dobrych godzin. Pokazuję, że trzeba być za sportem, aby chciało się iść o 22:00 i go uprawiać. Coś takiego trzeba wymyślić – mówię do radia i telewizji, bo po to są tu państwo zaproszeni, aby nie tylko nam przedstawić, jak jest na dzień dzisiejszy, ale aby coś ulepszyć w tym temacie, aby nasze, polskie, dzieci bardziej chciały uprawiać sport.

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo pana dyrektora… Przepraszam, poproszę jeszcze pana przewodniczącego Olszewskiego o zabranie głosu. Później, bo nie słyszę już kolejnych zgłoszeń posłów, poproszę panów dyrektorów o odpowiedź.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie dyrektorze, szanowni goście, powiem, że telewizja naprawdę jest czujna i rozszerza swój asortyment i pokazuje różnego rodzaju inne sporty. Takim przykładem jest jedna z dyscyplin, którą reprezentuję. Mogę tylko podziękować panu dyrektorowi, że podjął takie ryzyko rozmów z nami przy oglądalności w innej stacji na poziomie 3–5 tys. osób. Ostatni mecz na TVP Sport, który jest ogólnie dostępną stacją, o czym trzeba pamiętać, osiągnął oglądalność na poziomie 180 tys. w peaku i 44 tys. w ciągłej. To naprawdę olbrzymi sukces naszej dyscypliny. Nie byłoby tego i popularyzacji tej dyscypliny, gdyby nie decyzja pana dyrektora. Była ona podjęta w sposób szczery. Powiedział, że telewizja jest otwarta na wszelkiego rodzaju inne dyscypliny, nie tylko na siatkówkę ręczną czy piłkę nożną. Musimy podziękować za to telewizji publicznej, że związki sportowe mogą z nią rozmawiać i te dyscypliny, które w naszym kraju są jeszcze niszowe, choć mam nadzieję, że już niedługo, mogą pokazywać się szerszemu gronu, a przede wszystkim publiczności, która chce to oglądać. Widać, że takie zapotrzebowanie na inne dyscypliny jest i oby tak było dalej i z innymi dyscyplinami. Panie dyrektorze, jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję za podjęte ryzyko i rozmowy. Mam nadzieję, że się odpłacimy jeszcze większą oglądalnością.

Życzę powodzenia i namawiam inne związki do tego, aby podejmowały rozmowy i przygotowywały odpowiednio swoje zawody, dyscypliny, przekazywały transmisję. To bardzo ważne. Liczymy na dobre wyniki reprezentacji. Już teraz mogę zaprosić na dwa

mecze, które odbędą się w Polsce – 13 listopada mamy bardzo ważny mecz z Niemcami, a 20 listopada ze Szwajcarią w Warszawie. Zapraszam wszystkich na stadion Polonii.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Potwierdzam. Rugby to ciekawa dyscyplina. Mogę ją wymienić, bo nie jestem związany z rugby. Jak najbardziej zachęcam do oglądania. To taka twarda dyscyplina.

Proszę uprzejmie o zabranie głosu pana dyrektora Huberta Banasiaka.

Dyrektor, redaktor naczelny Biura Programowego, p.o. dyrektor Programu 3 Polskiego Radia SA Paweł Kwieciński:

Paweł Kwieciński, Polskie Radio.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Przepraszam.

Dyrektor, redaktor naczelny Biura Programowego, p.o. dyrektor Programu 3 Polskiego Radia SA Paweł Kwieciński:

W odpowiedzi na pytania, propozycje i pomysły chciałem powiedzieć, że rzeczywiście przed nami jest nie tylko kwestia odpowiedzi, w jaki sposób Polskie Radio, telewizja, media publiczne, urzędy, ministerstwo, krajowa rada i wszyscy, którym sport jest bliski, powinni działać. Cofnę się do czasów, gdy w Programie 1 Polskiego Radia trener Kazimierz Górski komentował, jak wygląda jego podwórko. Zobaczył tam napis „Zakaz gry w piłkę". Przyszedł do studia radiowego i powiedział: wszyscy tego pożałujemy. Dziś na posiedzeniu tej Komisji wszyscy tego żałujemy, tych zmian mentalnych. Przed nami jest rewolucja mentalna, o której mówił pan poseł, która jest konieczna, abyśmy zrozumieli, że to, co mówimy o ruchu, sporcie i turystyce, to, co jest tematem dzisiejszego posiedzenia Komisji, to wyzwanie edukacyjne i informacyjne dla wszystkich. To wyzwanie szersze, aby to motto, które dzwoni mi w uszach – bo pamiętam, jak Kazimierz Górski to powiedział, że będziemy wszyscy żałowali tych zakazów gry w piłkę nożną, działań podejmowanych, aby były ładne trawniki, równie grządki itd. – przestało być wiodącym. Nie możemy wygonić dziś naszych dzieci na boiska.

To jest też odpowiedź, jak zrobić, aby było bardziej interaktywnie – czasami powinno być mniej interaktywnie, aby od tej interaktywności odejść i poruszać się na świeżym powietrzu. Telewizja, jako operująca obrazem i emocją większego zasięgu, jest nieoceniona we wszelkiego rodzaju aktywnościach sportu kwalifikowanego, promowaniu dyscyplin, pokazywaniu sportu na najwyższym poziomie. Jako radio również prowadzimy transmisje i relacje, ale jesteśmy z kolei nieocenionym tłem, które pozwala podejmować aktywność sportową na każdym dostępnym kompetencyjnie poziomie, nie tylko gdy mowa o sporcie kwalifikowanym. Z punktu widzenia Polskiego Radia to, co dziś mówimy o sporcie, to po prostu edukacja. To nasze najważniejsze wyzwanie cywilizacyjne w moim przekonaniu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi Pawłowi Kwiecińskiemu.

Teraz o zabranie głosu proszę pana dyrektora Szkolnikowskiego z TVP Sport.

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:

Szanowni państwo, bardzo dziękuję za pytania, zainteresowanie i te ciepłe słowa. To też dowód na to, że obraliśmy słuszny kierunek i ten sport jest w dobrym miejscu. Odpowiadając po kolei, nie ma już pana posła Szewińskiego, ale chciałbym tylko zwrócić uwagę, bez niepotrzebnych złośliwości, że Telewizja Polska nie jest w żadnej mierze uprzywilejowana, jeśli chodzi o sytuację przetargową na rynku praw sportowych, ponieważ to otwarty przetarg i każdy musi spełnić bardzo wiele warunków i złożyć najlepszą ofertę. Wygrywa ta, która jest najlepiej skrojona i najwyższa. Kwota 2 mld zł w porównaniu do tego, co ma CDF czy BBC, nie jest duża – oni mają po 9 mld i to nie złotych, ale euro. Różnica jest duża. Nie twierdzę, że Telewizja Polska ma małe pieniądze, ale w żadnej mierze nie pozwala to na uprzywilejowaną sytuację, jeśli chodzi o przetargi

sportowe, bo nikt na to nie patrzy na rynku. Najważniejsze dla tych wielkich instytucji, jak FIFA, UEFA i MKOl jest to, kto przedstawi najwyższą lub najlepszą ofertę.

Co do „Kapitana Tsubasy", dyrektor Kuczkowski wymienił kilkadziesiąt pozycji, ale akurat jedna się nie spodobała. To pół żartem, pół serio, bo „Kapitan Tsubasa" to kreskówka japońska z lat 90. Oglądało ją moje pokolenie jeszcze w Polonii. To, że pokazaliśmy w czasie pandemii „Kapitana Tsubasę", spowodowało, że czterdziestolatkowie ze swoimi dziećmi zaczęli oglądać tę kreskówkę wspólnie. Przyczyniło się to do obniżenia wieku oglądających TVP Sport. Zrobiliśmy to, na czym nam wszystkim zależy – aby coraz więcej młodych osób interesowało się sportem. Poza tym absolutnie ten aspekt integracyjny i wspólnota przeżywania emocji sportowych to to, na czym sport polega. Trzeba razem cieszyć się z tych wielkich wydarzeń.

Jeśli chodzi o współpracę z ministerstwami i wszystkimi związkami, to, co pan poseł powiedział, jest tego przykładem. Cały czas apeluję, że jesteśmy gotowi do rozmów ze wszystkimi związkami sportowymi. Z wieloma mamy umowy wieloletnie. Jesteśmy otwarci na współpracę z każdym. Cały czas pokutuje takie przekonanie, że Telewizja Polska ma strasznie dużo pieniędzy i każdy związek, który przyjdzie, będzie miał wszystko sfinansowane i telewizja jeszcze wymyśli, jak daną dyscyplinę promować i iść do przodu. Nie jesteśmy od tego i nie będziemy w stanie wykonać tej pracy za każdy związek. Przykład rugby jest fenomenalny. Nasza rozmowa trwała niewiele ponad kwadrans i wszystko było zrobione tak, że mecze reprezentacji w rugby mogą oglądać wszyscy Polacy. Co więcej, pokazujemy też, może w niezbyt szerokim zakresie, ligę rugby, która zyskuje na popularności. Jeśli chodzi o współpracę z ministerstwami, cały czas jesteśmy otwarci. Nie miałem jeszcze możliwości rozmowy z nowym ministrem sportu, ale do tej pory współpraca z Witoldem Bańką czy panem premierem Glińskim przebiegała dobrze. Staramy się każdemu związkowi pomóc na tyle, na ile możemy.

Jeśli chodzi o publicystykę i materiały, o które pytał pan poseł Moskal, przede wszystkim codziennie o 22:30 jest nadawany program „Sportowy wieczór", gdzie mówimy nie tylko o transmisjach, które odbyły się na naszej antenie, ale szeroko informujemy o całym sporcie i o wszystkich wydarzeniach, również w dyscyplinach niszowych. Te informacje się pojawiają. Przykład Jana Krzysztofa Dudy – trudno na antenie ogólnopolskiej zrobić dwugodzinną transmisję z szachów. Po pierwsze, jest to bardzo trudna technologia, a po drugie, to dość niszowa dyscyplina, która niekoniecznie sprawdza się w telewizji. Można zaprosić takiego mistrza i z nim porozmawiać, przygotować różne materiały publicystyczne, opowiadać o tym cały czas i pamiętać. Oczywiście jest jeszcze dużo do zrobienia i mamy tego pełną świadomość. Chciałbym podkreślić, że to młode pokolenie, które siedzi na Twitchu i tam ogląda rozgrywki e-sportowe, które nie ma dostępu do telewizorów, ale spędza czas, korzystając z YouTube lub Netflixa, ma tak wiele różnych bodźców, że największe związki sportowe, w tym FIFA, zastanawiają się, czy nie skrócić meczów piłkarskich. Są już plany, aby zamiast 2 x 45 min mecz trwał 2 x 30 min. Jest już ekspertyza i najpoważniejsze komisje FIFA zaczynają bardzo poważnie na ten temat myśleć. Średnia wiekowa widzów oglądających sport jest coraz wyższa. Obecnie dochodzi to do 50+. Bardzo trudno zainteresować sportem i oglądaniem sportu na żywo młodzież, bo 90 min to dla nich jest niestrawne. Jeśli mecz trwa 90 min, to odpalają tablet z jakimś serialem, na Tweeterze, Instagramie, TikToku coś jeszcze się dzieje. To trochę wykracza poza nasze możliwości. To już się stało. Ja też spędzałem czas na podwórku po kilkanaście godzin dziennie i musieli mnie ganiać do domu, abym wracał, ale trochę ta walka jest już przegrana.

Zgadzam się z panem posłem Rutnickim, że sport to przede wszystkim promocja dobrych postaw społecznych. Cieszę się, że mamy możliwość spotkania. Może warto spotykać się częściej. Sport przede wszystkim musi być rozpatrywany poza kadencjami. Stworzenie sportowca zawodowego, olimpijskiego trwa 8–13 lat. Zmiana postaw społecznych i zadbanie o to, aby nasze społeczeństwo było zdrowe, to praca na 8–12–24 lata wprzód. Przykładowo projekt pana ministra Bańki przewidywał, aby codziennie była godzina WF dla każdego dziecka. Nie zawsze potrzebna jest sala gimnastyczna, czasem to kwestia spaceru, jakiejś aktywności ruchowej, czegoś, co by sprawiło, że pójdziemy do przodu. WF w wielu szkołach nadal traktowany jest dość pobłażliwie. Przykładowo

Węgrzy wprowadzili taki przepis, że nie ma zwolnień z WF. Jeśli ktoś ma zwolnienie lekarskie, to musi uczestniczyć w zajęciach i pomaga nosić sprzęt albo zapisuje wyniki. Okazało się, że wtedy było kilkadziesiąt procent mniej zwolnień. To wszystko jest do zrobienia. Możemy pomóc.

Wiele związków zwraca się do telewizji, aby coś zrobić za nich. Nie zawsze da się tak zrobić. Sport jest fantastycznym, wspólnym, apolitycznym miejscem, które łączy, a nie dzieli, gdy powiewa biało-czerwona flaga, wszyscy śpiewamy hymn, cieszymy się ze strzelonych bramek i naszych zwycięstw. Niezależnie od polityki każdemu zależy na tym, abyśmy mieli zdrowe, nowoczesne, dobre społeczeństwo, jak Słoweńcy, którzy mają 2 mln obywateli i fantastycznych sportowców – i po prostu są zdrowym narodem. Wszystkie takie idee będziemy wspierać i współpraca z MSiT i MEiN jest kluczowa.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję.

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor biura TVP SA Krystian Kuczkowski:

W uzupełnieniu tego, co powiedział pan dyrektor Szkolnikowski, sport łączy. Mamy doskonały tego przykład. Rzadko się zdarza, aby rządzący i opozycja mówili tak dobrze o Telewizji Polskiej wspólnym głosem. Jest mi bardzo miło. Troszkę się stresowaliśmy z panem dyrektorem Szkolnikowskim, ale spotkanie jest bardzo przyjemne.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Niech pan nie chwali dnia przed zachodem, bo jeszcze jedna osoba będzie dopuszczona do głosu.

Dyrektor biura TVP SA Krystian Kuczkowski:

Chciałem podsumowywać. Mówiąc całkiem serio, to problem cywilizacyjny na całym świecie. Dzieci wolą oglądać transmisje e-sportu niż prawdziwych piłkarzy. To problem całego świata. Telewizja sama nie jest w stanie tego zmienić. Możemy zrobić dużo, ale musi być wspólna inicjatywa. Dyrektor Szkolnikowski mówił, że mecze będą skracane, bo dla dzieciaków 90 min przed telewizorem jest nie do wytrzymania. Liga Mistrzów to było kiedyś święto gromadzące miliony przed telewizorami, a teraz maksymalnie milion widzów na otwartym kanale, chyba że gra Lewandowski i Bayern, to wtedy półtora miliona. Takie mecze grupowe to 1,1–1,2 mln widzów, a kiedyś to były 3–4 mln. To tego typu problem. Wspólnymi siłami możemy to zmienić i walka ponad podziałami jest niezbędna i potrzebna.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze.

O głos poprosiła pani poseł Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, przepraszam za spóźnienie. Odsłucham sobie nagranie, jeśli na moje pytania udzielono odpowiedzi, i proszę mnie tylko o tym poinformować, bo nie chcę powtarzać tematów.

Jeśli chodzi o sport osób niepełnosprawnych, podczas ostatnich igrzysk olimpijskich rzuciło mi się w oczy, że nie było pełnych transmisji, ale skróty robione przede wszystkim wieczorami. Nie jest to tak transmitowane jak igrzyska olimpijskie w Tokio. Igrzyska paraolimpijskie mimo bardzo wielu sukcesów naszych sportowców objętościowo na antenie mają zdecydowanie mniej czasu. Czy można to zwiększyć? Dlaczego jest tak mało?

Drugie pytanie dotyczy transmisji sportów mniej popularnych, niszowych, których jest bardzo mało. Jeśli chcemy te sporty rozwijać, musimy je mocno promować w telewizji. Wtedy łatwiej będzie dla tych sportów pozyskać sponsorów. Tak naprawdę w wielu dyscyplinach sportu są tylko transmisje meczów finałowych o mistrzostwo Polski, a z systematycznych meczów ligowych transmisji nie ma.

Chciałam zapytać, co TVP planuje w kwestii rozwoju i popularyzacji sportu kobiet, szczególnie w dyscyplinach, gdzie kobiet jest zdecydowanie mniej. Moje ostatnie pyta-

nie dotyczy liczby kobiet, które są zatrudnione w redakcji sportowej Telewizji Polskiej na różnych stanowiskach – jakie jest ich wynagrodzenie i jakie jest wynagrodzenie kolegów na podobnych stanowiskach?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuje bardzo, pani poseł.

Głos ma pan przewodniczący Rutnicki. Proszę bardzo.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

W nawiązaniu do wystąpienia pani poseł – kilka z tych tematów było poruszonych już podczas dzisiejszego posiedzenia. Jeśli chodzi o dobre słowa dotyczące kanałów sportowych w telewizji publicznej, też oglądam TVP Sport. Życzyłbym sobie, aby ten poziom obiektywizmu i profesjonalizmu był na innych kanałach, szczególnie TVP Info. Mówiąc delikatnie, jest bardzo duża dysproporcja. To tyle, aby w przestrzeni naszej dyskusji nie było wyłącznie kwestii pochwalnych. TVP Sport, kwestie sportowe nie podlegają dyskusji. Co do innych produktów TVP, ze zdrowiem – często czytając te paski – nie ma to nic wspólnego.

Jeszcze głośno się zastanawiam – takie spotkania to przede wszystkim możliwość wymiany poglądów, pomysłów – myślę, że wszyscy jesteśmy dumni z osiągnięć naszych sportowców, mistrzów, medalistów olimpijskich. To wspaniałe osoby, które możemy wykorzystywać do promowania zdrowego trybu życia i nawyków żywieniowych. Gdybyśmy razem usiedli i pomyśleli o tego typu programach, szczególnie świeżo po wielkich wydarzeniach, bo rozpoznawalność jest bardzo ważna, to mogłoby dać wiele dobrego. Nie zatrzymamy pewnych rzeczy, jeśli chodzi o e-sport, ale musimy sobie odpowiedzieć, czy e-sport nie jest zagrożeniem w aspekcie zdrowych postaw. Jeśli rzeczywiście w ciągu kilku czy kilkunastu lat większość osób będzie chciało oglądać transmisje e-sportu, a nie prawdziwe transmisje, a potem robić to, co ich idole, czyli po prostu grać, to z punktu widzenia zdrowia to wielkie zagrożenie. Myślę, że z perspektywy czasu też nas, polityków, parlamentarzystów, także z Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, czeka poważne wyzwanie, w jaki sposób należy do e-sportu podchodzić.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zanim dopuszczę do głosu pana dyrektora, ponowię pytanie, na które nie dostałem odpowiedzi. Mamy bardzo dobrą współpracę – Siódmiak, Jędrzejczak, Gortat. To bardzo dobrze, ale przypominam, że zima trwa sześć miesięcy i można jeździć na łyżwach. Czemu nie ma współpracy z Luizą Złotkowską, Zbigniewem Bródką, Mariuszem Czerkawskim? Może trzeba iść w tym kierunku, aby propagować naukę jazdy na łyżwach poprzez telewizję, tak jak robimy z nauką pływania? Proszę o odpowiedź. Panowie ze Śląska popierają?

Proszę bardzo, udzielam głosu.

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:

Panie przewodniczący, bardzo przepraszam za faux pas. Powiedziałem, że odpowiedziałem na wszystkie pytania, a na pana przewodniczącego nie. Z jednej strony w pełni się zgadzam. Mariusz Czerkawski czy Luiza Złotkowska oraz Zbigniew Bródka będą z nami współpracowali w czasie zimowych igrzysk olimpijskich w Pekinie i są ekspertami. Może rzeczywiście trzeba pomyśleć nad jakimś programem, czy w „Pytaniu na śniadanie", czy w innym miejscu, aby promować sport zimowy. Z drugiej strony sport zimowy nadal jest u nas bardzo niszowy, nad czym mocno ubolewamy. Duszniki-Zdrój i biathlon staną na nogi, ale kilka innych dyscyplin jest w bardzo trudniej sytuacji. Wspólne działania będą bardzo potrzebne, aby tę zimę jakoś podnieść. Od kilkudziesięciu lat poza wybitnymi jednostkami, jak Justyna Kowalczyk, Tomasz Sikora, Zbigniew Bródka, Adam Małysz i Kamil Stoch, polski sport zimowy jest na niskim poziomie. Nie ma ani systemu szkolenia, ani dobrej infrastruktury.

Poseł Paweł Papke (KO):

Jeszcze poseł Jagna Marczułajtis.

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:

Tak. I Andrzej Bachleda, ale to są jednostki.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie dyrektorze, skorzystam z przywileju prowadzącego i powiem, że się zgadzam. W Łódzkiem, w Wielkopolsce, w każdym województwie poza Małopolską nie mamy skoczni.

Poseł Jakub Rutnicki (KO):

Mieliśmy w Czarnkowie kiedyś.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dokładnie. Biathlon też ciężko nam trenować, choć gdy śnieg popada, można go gdzieś w Łódzkiem uprawiać. Mówię jednak o lodowiskach. One są w całym kraju. Młodzież, dzieci i starsi jeżdżą na łyżwach. Chodzi mi o to, aby to bardziej propagować, bo w tym zakresie jest infrastruktura.

Dyrektor biura TVP SA Krystian Kuczkowski:

Wejdę w słowo, panie przewodniczący – gdy rusza „Zimowy Narodowy”, często to jest i głośno w stacjach…

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Zawsze mogłoby być głośniej. W Poznaniu jest piękne lodowisko.

Dyrektor biura TVP SA Krystian Kuczkowski:

W zeszłym roku tego nie było, bo był szpital na stadionie, ale w poprzednich latach inauguracja „Zimowego Narodowego” była głośna.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Proszę bardzo, bo były pytania pani poseł.

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:

Odniosę się do pytań pani poseł Niemczyk po kolei. Igrzyska paraolimpijskie w TVP Sport miały 100 godzin transmisji na żywo – najwięcej w historii, najwięcej na świecie w telewizji otwartej. Do tej pory nigdy nie było tak szeroko pokazywanych igrzysk paraolimpijskich. Do tego była codzienna kronika przed samym „Teleexpressem” w Jedynce i skróty trzydziestominutowe w TVP Sport między 17:00 i 19:00. To godziny, gdy oglądalność była najwyższa. Nie za bardzo rozumiem…

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

A igrzyska olimpijskie ile miały?

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:

Było 350 godzin z igrzysk olimpijskich. Igrzyska paraolimpijskie – proszę o zrozumienie, tu nie ma żadnej polityki i złośliwości – sport osób z niepełnosprawnościami cały czas na świecie jest traktowany inaczej niż sport olimpijski. Nie mówię, że gorzej, ale inaczej. Te 100 godzin nie wynika z jakiejś dyskryminacji, ale tyle jest produkowanego sygnału. Konkurencji podczas igrzysk paraolimpijskich jest bardzo wiele i nie wszystkie mają produkowany sygnał. Jeśli firma, która obsługuje igrzyska paraolimpijskie, nie produkuje sygnału, to żadna telewizja na świecie tego nie ma. Absolutnie te 100 godzin, jeśli pani poseł porozmawia ze środowiskiem sportowców niepełnosprawnych czy też Polskim Komitetem Paraolimpijskim, to wielki przełom. To coś, co jest sytuacją bez precedensu. Transmisja z mistrzostw Europy w ampfutbolu, które odbywały się w Krakowie, również była w TVP Sport. Miała znakomitą oglądalność – prawie 400 tys. ludzi oglądało mecz naszych ampfutbolistów. Tak jak powiedziano wcześniej, podczas najważniejszych programów publicystycznych i informacyjnych był tzw. migacz, napisy i audiodeskrypcja dla osób z niepełnosprawnościami.

Jeśli chodzi o niszowe dyscypliny, mówiliśmy już, że jesteśmy otwarci na współpracę ze wszystkimi związkami. Te związki muszą też chcieć współpracować z telewizją. Przy-

kład pana posła i związku rugby jest bardzo dobry. Szybko osiągnęliśmy porozumienie i rugby jest na antenie TVP. Pokazujemy jeździectwo, dart, podnoszenie ciężarów i różne niszowe dyscypliny. Potrzebna jest też współpraca z drugiej strony. Apeluję za każdym razem, że jesteśmy gotowi na rozmowy z każdym związkiem. Uważam, że misją TVP jest jak najszersze promowanie sportu. To nie tylko imprezy rangi mistrzostw świata i Europy, ale również mistrzostwa Polski.

Jeśli chodzi o kobiety w sporcie, jesteśmy jedynym kanałem w Europie, który pokazuje kobiecą ligę piłkarską w otwartej telewizji. Jeden mecz kolejki w każdą niedzielę w TVP Sport. Oglądalność jest dobra, na poziomie 100 tys. Pokazujemy też kobiecą ligę piłkarek ręcznych. Bardzo chcielibyśmy mieć siatkówkę, ale Polsat ma wieloletnią współpracę ze związkiem i takie rozmowy były nierealne. Poza tym pokazujemy wszystkie reprezentacje Polski kobiet, w piłce nożnej, ręcznej, siatkówce, lekkoatletyce, która jest królową sportu – i panie rzeczywiście bardzo dobrze reprezentują nasz kraj. Poza tym transmitowaliśmy na bardzo szeroką skalę mistrzostwa świata kobiet w piłce nożnej. To produkt, który na polskim rynku rozwija się bardzo dynamicznie. Po raz pierwszy w historii w BBC więcej ludzi oglądało mistrzostwa świata kobiet niż mężczyzn.

Jeśli chodzi o liczbę kobiet i to, ile zarabiają, ostatnio zrobiliśmy casting do TVP Sport. Zgłosiło się 300 osób. Liczba kobiet była bardzo mała, niestety. Wybraliśmy 20 osób, w tym 2 dziewczyny. To trudna sytuacja, bo nie tylko dotyczy Telewizji Polskiej, ale również stacji komercyjnych. Sport wydaje się bardzo prostą materią, ale jest to bardzo skomplikowane. Wiedza o sporcie musi być na bardzo wysokim poziomie, aby móc w tym zawodzie zaistnieć. Jest kilka kobiet, które pracują – Sylwia Dekiert to nasza czołowa prowadząca. Mamy kilka reporterek. Pojawiła się pierwsza kobieta, która wydaje najważniejsze transmisje sportowe – Sylwia Michałowska, która kiedyś reprezentowała Polskę pod nazwiskiem Sylwia Marczuk w piłce ręcznej. Jest Sara Kalisz, Agata Bachanek i kilka innych kobiet, które zajmują się sportem.

Odpowiadając na pytanie, ile zarabiają – zarabiają tyle, na ile wyceniamy ich pracę, niezależnie od płci, wieku, przekonań czy czegokolwiek innego. Moją rolą jako szefa sportu jest stworzenie najlepszego zespołu i wynagradzanie go zgodnie z zasadami rynkowymi i zgodnie z tym, kto co sobą reprezentuje i do niego wnosi. Cały czas staram się, bo to drugi casting, który miał to na celu, aby zwiększyć reprezentację kobiet w TVP Sport. Za pierwszym razem nie udało się znaleźć nikogo. Teraz wśród 20 osób są 2 dziewczyny. Zobaczymy, jak sobie dadzą radę. Jeśli pani poseł ma jakiś pomysł, jak nam w tym pomóc, i jakieś kandydatury – bardzo chętnie wysłucham, spotkam się z takimi osobami, bo też mi na tym bardzo zależy. Co więcej, w przyszłym roku mamy mistrzostwa Europy w piłce nożnej kobiet, które chcemy też pokazać najlepiej, jak się da. Tak szeroko zakrojonych planów z kobiecej imprezy piłkarskiej jeszcze nie było. Pracujemy nad tym, aby znaleźć komentatorki piłkarskie. Joanna Tokarska od wielu lat już komentuje na antenach Telewizji Polskiej mecze piłkarskie, nie tylko jako ekspertka dopowiadająca, ale też jako główna komentatorka. Rzeczywiście cały czas jest tu problem, bo to skomplikowana materia i trudno znaleźć kobiety, które spełniałyby te wszystkie wymagania. Dobrym kierunkiem są byłe sportsmenki. Czasem korzystamy z usług Moniki Pyrek czy Otylii Jędrzejczak i wielu innych kobiet, które reprezentowały Polskę, a teraz są naszymi ekspertkami i komentatorkami.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Niemczyk chce jeszcze zadać pytania.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję bardzo.

Chyba nie zrozumieliśmy się. Nie pytałam o transmisję sportu kobiecego, tylko jakie są programy lub jakie programy planujecie, aby promować sport kobiet i kobiety w sporcie, nie tylko wyczynowo uprawiające sport, na stanowiskach kierowniczych, zarządczych i wszystkich innych. Mówiłam o zupełnie innym rodzaju promowania. Jeśli tego nie ma, bardzo chętnie się z państwem spotkam i porozmawiamy na te tematy, o których pan przed chwilą wspominał.

Moje pytanie dotyczące zespołu – rozumiem, że konkurencja na rynku w jakiś sposób będzie panu ten zespół tworzyła, ale chciałabym wiedzieć, ile jest kobiet, ile jest mężczyzn i czy kobiety na porównywalnym stanowisku zarabiają tyle samo. Nie chodzi mi o wynagradzanie ich za wkład pracy, która jest wykonywana – jak w przypadku każdego innego dziennikarza. Jestem otwarta na zaproszenia i może znajdziemy jakiś wspólny termin na spotkanie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Panie dyrektorze, może pan odpowiedzieć teraz albo na piśmie, bo to szczegółowe informacje. Nie ma problemu. Często jest tak, że różne instytucje przekazują odpowiedzi na piśmie. Myślę, że pani poseł nie będzie temu przeciwna.

Proszę bardzo, pan poseł Olszewski.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowna koleżanko, moim zdaniem odpowiedzi padły. Pan dyrektor powiedział, że bez względu na to, czy to kobieta, czy mężczyzna, zarabiają tyle samo na tym samym stanowisku. Odpowiedź chyba padła.

Chciałem zwrócić uwagę, abyśmy również nie bali się tego e-sportu. Podczas naszego ostatniego spotkania w Akademii Rugby miałem przyjemność zaprosić pana Jarosława Jarząbkowskiego– bardziej znanego pod pseudonimem pashaBiceps. Nie wiem, jak to się dokładnie nazywa, ale wiele milionów osób w internecie śledzi jego poczynania. Gdy opowiadał, jak przygotowuje dzieciaki, organizuje obozy, ile jest wysiłku fizycznego, biegania, rowerów, pływania, to nie jest tylko to, że pracują kciukami lub dżojstikiem. Jeśli takie osoby jak pan Jarosław będą prowadziły zajęcia i tak do tego podchodziły, to będzie dobrze. To mistrz świata, o czym należy pamiętać. Jeśli te zajęcia będą tak prowadzone, to aż takiego wielkiego zagrożenia w rozwoju dzieci nie będzie. Tak czy siak dzieciaków od komputerów, laptopów, telefonów i tabletów nie oderwiemy. Dzięki takim osobom i przez to, że organizowane są takie obozy, rozwój fizyczny dzieci będzie nadal na odpowiednim poziomie. Oby takich osób było jak najwięcej.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Powiem tak – tu jest smartfon, tablet. Wszyscy z tego bardzo często korzystamy, bo to jest nam potrzebne, i tak samo robią dzieci. Nie chodzi o to, aby je oderwać od tego całkowicie, ale aby mogły mieć przerwy. Myślę, że o to panu też chodzi, aby przynajmniej 1,5 godz. w ciągu dnia młody człowiek przeznaczył na czynny sport w realu. To byłoby pięknie.

Panie dyrektorze, czy chce się pan jeszcze odnieść do pytań? Jeśli w tym momencie jest problem, to zawsze posłom można odpowiedzieć na piśmie.

Dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski:

Myślę, że pani poseł kiedyś znajdzie czas na kawę, spotkamy się i wyjaśnimy wszystkie kwestie. Nie chcę teraz wchodzić w dyskusję, bo wywołamy niepotrzebną debatę, trochę na pograniczu sportu. Konkurencja nie tworzy redakcji TVP Sport, tylko robi to szef TVP Sport i tyle. Absolutnie jestem do pełnej dyspozycji.

Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):

Dobrze. Dobrnęliśmy do końca. Jeszcze raz pragnę w imieniu Komisji podziękować Telewizji Polskiej i Polskiemu Radiu za propagowanie sportu i turystyki. Zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie rozpatrywania informacji na temat roli mediów publicznych w popularyzacji sportu i turystyki ze szczególnym uwzględnieniem programów dla dzieci i młodzieży.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Dziękuję posłom i w szczególności naszym zacnym gościom.

Zamykam posiedzenie Komisji.